

Katarzyna Adamów: Dzieci w bydłych wagonach

Na początku 1943 r. do Dystryktu Warszawskiego Generalnej Guberni skierowano szereg transportów z wysiedleńcami z Zamojszczyzny. Widok wycieńczonych i konających rodaków, a zwłaszcza dzieci, był szokiem dla ludności na trasie ich przejazdu.

[Dzieci](#) [Okupacja niemiecka](#) [Zbrodnie niemieckie](#)

31.01



Dzieci z Zamojszczyzny w sierocińcu w Łaskarzewie, 1942-1943 (fot. z zasobu IPN)

1 stycznia 1943 r. na stacji kolejowej w Siedlcach zatrzymał się pociąg nazwany później przez miejscowych – pociągiem grozy. W bydłych wagonach wioził na wpół żywe dzieci wysiedlone z Zamojszczyzny.

Spontaniczna pomoc

Dzieci wypędzono z domów z terenu Zamojszczyzny w ramach Generalnego Planu Wschodniego. Przewidywał on wysiedlenia i zgermanizowanie Europy Wschodniej. Do Dystryktu Warszawskiego skierowano sześć pociągów. Na trasach kolei gromadziły się tłumy. Polacy starali się ratować dzieci przed zniemczeniem i śmiercią. Pojawienie się na początku stycznia 1943 r. transportów z bezbronnymi dziećmi poruszyło społeczeństwo polskie.

Jeden z pociągów dotarł na stację kolejową w Siedlcach 31 stycznia 1943 r. W wagonach, które wyruszyły z Zamościa, znajdowało się ponad 500 dzieci. Dzieci, siłą zabrane od rodziców, ślaniały się na nogach. Były chore, przemarznięte, głodne i wystraszone. Mieszkańcy miasta zebrali się na rampie kolejowej, na którą Niemcy kazali odstawić pociąg. Przynieśli ze sobą odzież, koce i żywność.

Dzieci miały zostać zarejestrowane, a dalszy ich los nie interesował okupanta. Przygarnęło je do własnych domów 465 mieszkańców Siedlec. Trafiły również do rodzin w Żelechowie, Łosicach, Pilawie, Garwolinie, Sobolewie, Stoczku Łukowskim, Mordach, Kałuszyńie, Mrozach i Mińsku Mazowieckim.

[Czytaj artykuł Katarzyny Adamów *Dzieci w bydłęczach wagonach* na portalu *przystanekhistoria.pl*](#)

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)

Dzieci, Okupacja niemiecka, Zbrodnie niemieckie

Artykuł